

SEAT Arona - prapremiera w przestworzach

11-07-2017

SEAT Arona zaczerpnął swą nazwę od tętniącego energią miasta na hiszpańskiej Teneryfie. Tuż przed premierą swego najnowszego SUV-a SEAT oddał hołd Aronie, odsłaniając auto wśród delikatnej bryzy, morskich fal i piasku plaży. A dokładniej – 300 metrów ponad niebieskimi wodami Morza Śródziemnego.

Głównymi aktorami niezwykłego pokazu na niebie nad Barceloną był śmigłowiec i SEAT Arona, który tego dnia po raz pierwszy miał zadebiutować przed zaskoczonymi mieszkańcami stolicy Katalonii. Za sterami śmigłowca usiadł pilot z ponad 15-letnim doświadczeniem, wyspecjalizowany w manewrach z różnego typu ładunkami, także w ekstremalnych miejscach, takich jak góry czy stoki narciarskie. Zanim samochód wzbił się w powietrze, wjechał na specjalną platformę w kształcie litery H, dzięki której podczas całego lotu był utrzymany w stabilnej, bezpiecznej pozycji. Śmigłowiec zawisł tuż nad nim z 20-metrową liną, dzięki której technik mógł przymocować podest z Aroną do śmigłowca.

Krótko przed lotem osłona chroniąca model została zastąpiona jedwabnym czerwonym pokrowcem. Kiedy crossover SEAT-a był już 7 metrów nad ziemią, cztery osoby ściągnęły nakrycie z auta, tak aby Arona już w pełnej krasie była gotowa do lotu – ze względów bezpieczeństwa tego typu loty mogą odbywać się wyłącznie nad morzem. Przelotowi towarzyszył drugi helikopter, z którego pokładu filmowano całe wydarzenie.

Niecodzienny lot

Z prędkością 40 węzłów, czyli około 80 km/h, nowy model przez 50 minut przelatywał nad wybrzeżem Barcelony na wysokości 300 metrów nad wodą, zaskakując spacerujących, którzy podziwiali zachód słońca nad morzem.



SEAT nieprzypadkowo wybrał Barcelonę – to tutaj powstał projekt Arony, w Barcelonie znajduje się również główna siedziba SEAT-a. Właśnie z tego powodu marka zdecydowała, aby to mieszkańcy tego miasta jako pierwsi zobaczyli nowego SEAT-a – zanim jeszcze wyruszy na drogi całego świata.

Gotowa na debiut



Arona to pierwszy model marki w dynamicznie rosnącym segmencie kompaktowych crossoverów i kolejny, jaki pojawia się na rynku w ramach tzw. ofensywy produktowej hiszpańskiego producenta.

W tym roku pojawiły się już: Leon po faceliftingu oraz piąta generacja kultowej Ibizy - a na kolejny zaplanowana jest premiera dużego SUV-a, którego nazwa jest jeszcze zagadką. Crossover SEAT-a, który w salonach dealerskich pojawi się zimą, miał swoją międzynarodową prezentację statyczną 26 czerwca. Podczas międzynarodowych targów we Frankfurcie poznamy zaś ceny auta, które jeszcze w tym roku pojawi się na polskich drogach.

Zapraszamy do obejrzenia [relacji video](#) z przelotu SEAT-a Arony nad Barceloną oraz z [przygotowań do tego wydarzenia](#).

SEAT jest jedyną firmą z sektora motoryzacyjnego, która projektuje, rozwija i produkuje samochody w Hiszpanii. SEAT, będący częścią Grupy Volkswagen, to międzynarodowy koncern z siedzibą w Martorell koło Barcelony, eksportujący około 81% swojej produkcji do ponad 80 krajów za pośrednictwem ponad 1700 salonów dealerskich. W 2016 roku SEAT osiągnął zysk operacyjny na poziomie 143 mln euro, co jest najlepszym wynikiem w historii marki, oraz ogólnosiatową sprzedaż wynoszącą około 410 200 pojazdów.

Grupa SEAT zatrudnia 14 500 wykwalifikowanych pracowników w trzech zakładach produkcyjnych w Barcelonie: Zona Franca, El Prat de Llobregat i Martorell, gdzie powstają między innymi niezwykle popularne modele Ibiza i Leon. Ponadto firma produkuje modele Ateca i Toledo w Republice Czeskiej, model Alhambra w Portugalii oraz model Mii na Słowacji.

Międzynarodowy koncern ma swoje Centrum Techniczne, które działa jako centrum wiedzy, skupiając 1000 inżynierów, będących siłą napędową innowacji dla tego największego hiszpańskiego inwestora przemysłowego stawiającego na badania i rozwój. SEAT stosuje już w swoich pojazdach najnowszą technologię łączności i jest obecnie zaangażowany w globalny proces digitalizacji firmy w celu promowania mobilności przyszłości.